

Sygnatura akt IV Ka 953/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2015 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Adam Pietrzak (spr.)
Sędziowie :	SSO Ewa Rusin SSO Krzysztof Płudowski
Protokolant :	Agnieszka Kaczmarek

przy udziale Andrzeja Mazurkiewicza Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu dnia 20 stycznia 2015 roku

sprawy **H. S.**

syna E. i H. z domu F., urodzonego (...) w B.

oskarżonego z art.212§1kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 9 października 2014 roku, sygnatura akt VI K 977/10

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. J. z Kancelarii Adwokackiej w S. 516,60 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt IV Ka 953/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 października 2014 roku (sygn.akt VI K 977/10) Sąd Rejonowy w Świdnicy po rozpoznaniu sprawy H. S. oskarżonego o to, że w dniu 10 marca 2010 r. w Ś. woj. (...) kierując „apelację” od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 09 listopada 2009 r. sygn. akt VII K 1084/09 zawartymi w niej treściami, pomówił Sędziego Sądu Rejonowego w Kłodzku R. P. nazywając „(...)”, które to stwierdzenia mogły narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego zawodu,

tj. o czyn z art. 212 § 1 kk;

oskarżonego **H. S.** uznał za winnego tego, że w dniu 10 marca 2010r. w Ś., woj. (...), w piśmie procesowym zatytułowanym „apelacja” w sprawie VIII K 1084/09 złożonym do akt sprawy IV Ka 124/10 w Sądzie Okręgowym w Świdnicy pomógł Sędziemu Sądu Rejonowego w Kłodzku R. P. słowami „(...)”, które to stwierdzenia mogły narazić pokrzywdzoną na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu sędziego, tj. o czyn z art. 212 § 1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny przyjmując wysokość jednej stawki w kwocie 10 (dziesięciu) złotych.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego w całości na korzyść oskarżonego, zarzucając na podstawie art. 427 kpk w zw. z art. 438 pkt 1 kpk mająca wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 212 § 1 kk poprzez zastosowanie tego artykułu do stanu faktycznego, w sytuacji gdy ustalony stan faktyczny nie zawiera znamion czynu zabronionego.

Mając powyższy zarzut na uwadze, na podstawie art. 427 § 1 kpk w zw. z art. 437 § 1 i 2 kpk i art. 17 § 1 pkt 2 kpk wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego H. S. od zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego oraz obszerny wywód, w którym tenże sąd poddał zachowanie oskarżonego ocenie pod kątem znamion ustawowych występku z art. 212 § 1 kpk nie budzą w ocenie sądu odwoławczego zastrzeżeń. Nie pozostawia w szczególności wątpliwości prawidłowość oceny przez sąd rejonowy określonego wyrażenia użytego pod adresem pokrzywdzonej.

Trafnie wywodzi tenże sąd, że oskarżony miał pełną świadomość, że użyte w piśmie sformułowanie są negatywnym określeniem przyznając ten fakt na rozprawie (wyjaśnienia oskarżonego – k. 316 akt sądowych). Brak jest w ocenie sądu odwoławczego podstaw do uznania, że oskarżony nie zdawał sobie sprawy w karalności takiego zachowania, zasadnie w tej mierze odnosi się sąd rejonowy do uprzedniej karalności oskarżonego, w szczególności za występki z art. 226 § 1 kk.

Za gołosłowne uznać należy twierdzenia oskarżonego, że „... pisząc te słowa to ja je z siebie wyrzuciłem, było to pod wpływem impulsu (...) ja tego w ogóle nie przemyślałem, to było takie odruchowe...” (k.316 akt sądowych).

Tłumaczenie takie mogłoby ewentualnie zostać uznane za wiarygodne w wypadku spontanicznej, impulsywnej wypowiedzi ustnej, natomiast w wypadku pisma procesowego towarzyszący jego sformułowaniu w myślach, napisaniu, sprawdzeniu i podjęciu czynności związanych z wysyłką jest wieloetapowy, rozciągnięty w czasie, sprzyja refleksji, wobec czego twierdzenie, że było to działanie impulsywne, nieprzemyślane na wiarę nie zasługuje.

Dodać należy, że pismo zawierające treści znieważające pokrzywdzoną (k.132 akt sprawy VI K 668/10) sporządzone zostało czytelnym, starannym pismem, bez błędów, co dodatkowo podkreśla jego przemyślany, a nie spontaniczny, emocjonalny charakter.

Charakter obraźliwych sformułowań zawartych w tymże piśmie w żadnym wypadku nie pozwala na potraktowanie ich w kategoriach krytycznych uwag stanowiących realizację przysługującej oskarżonemu formy obrony własnych interesów, co w końcowym zdaniu apelacji sugeruje skarżący.

Przyjęty przez Sąd I instancji opis czynu i jego kwalifikacja prawna nie budzą w ocenie sądu odwoławczego zastrzeżeń.

W świetle okoliczności sprawy i dyrektyw art. 53 kk brak jest podstaw do uznania wymierzonej oskarżonemu kary za rażąco niewspółmiernie surową rozumieniu art. 438 pkt.4) kpk.

Mając na względzie powyższe sąd okręgowy orzekł jak na wstępie.

Orzeczenie o kosztach oparte jest na przepisie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (z uwagi na odbywanie przez oskarżonego kary pozbawienia wolności).

ap